

Sygn. akt II Ca 1421/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Klesyk

Sędziowie: SSO Mariusz Broda (spr.)

SSO Bartosz Pniewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Justyna Bińkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r. w Kielcach

sprawy z powództwa P. W. (1)

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt VIII C 279/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w części i oddala powództwo o zasądzenie kwoty 33 166,40 (trzydzieści trzy tysiące sto sześćdziesiąt sześć 40/100) złotych z odsetkami ustawowymi w stosunku rocznym liczonymi od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

b) w punkcie II (drugim) w całości i zasądza od P. W. (1) na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych, tytułem kosztów procesu;

c) w punkcie III (trzecim) w całości poprzez jego uchylenie;

2. zasądza od P. W. (1) na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. II Ca 1421/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17.05.2017r. Sąd Rejonowy w Kielcach, zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. Oddział w K. na rzecz powoda P. W. (1) kwotę 33 166,40 zł, z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 11.04.2015r. do dnia 31.12.2015r. oraz z tytułu opóźnienia od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do żądania odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia za część okresu wskazanego w żądaniu; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę tytułem kosztów procesu.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.270-280). Wynika z niego w szczególności, że dochodzona pozwem kwota, to zdaniem powoda odszkodowanie z tytułu szkody, jaką poniósł, wobec tego, że na skutek realizacji przez Bank jego polecenia przelewu, kwota 8000 funtów nie trafiła do wskazanego w tymże zleceniu wierzyciela, tylko dlatego, że uprawnionym do wskazanego przez niego rachunku bankowego okazał się nie ten wierzyciel, a inny podmiot. Sąd Rejonowy po dokonaniu ustaleń, potwierdzających ten stan rzeczy, doszedł do przekonania, że Bank miał obowiązek zweryfikowania zgodności podanego w zleceniu przelewu numeru rachunku bankowego ze wskazanym w nim beneficjentem środków pieniężnych, które w ten sposób miały zostać mu przekazane, a skoro tego nie ustalił, to stosownie do art. 64 Prawa bankowego – w brzmieniu wówczas obowiązującym winien ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą.

Wyrok w całości zaskarżył pozwany. W wywiedzionej apelacji (k.285-289), w szczególności zarzucił naruszenie art. 64 Prawa bankowego, w sytuacji kiedy przelew miał charakter transgraniczny i powołany przepis z mocy art. 63 g ust. 13 Prawa bankowego nie ma zastosowania. W związku z tym wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów procesu. Ponadto domagał się zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja, o ile prowadziła do zamiany zaskarżonego wyroku, okazała się zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, co do wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Stanowią one efekt przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz ich oceny z pełnym poszanowaniem reguł opisanych w art. 233 § 2 kpc. Nie zostały z resztą zakwestionowane w postępowaniu apelacyjnym, albowiem zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 2 kpc (oznaczony nr 5), w istocie ma charakter materialnoprawny, skoro zmierza do wzruszenia prawidłowości oceny odpowiedzialności pozwanego w kontekście okoliczności, której nie tyle Sąd Rejonowy miał nie ustalić, czy błędnie ustalić, a nie uwzględnić, skoro odwołuje się przy tym do treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdzie Sąd Rejonowy ustala, że przedstawiciel (...) Ltd potwierdził P. W. (1), że podmiot otrzymał od niego pieniądze. Problem polega jednak na tym, że to „ustalenie” Sądu Rejonowego, na które powoływał się skarżący, a którego nie kwestionował, próbując, także na etapie postępowania apelacyjnego, wyprowadzić na jego tle korzystne dla siebie skutki procesowe, nie oznaczało, że Sąd I instancji ustalił, że te pieniądze (8000 euro) będące przedmiotem przelewu bankowego, rzeczywiście trafiły na rachunek bankowy – w/w podmiotu. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że te pieniądze trafiły wprawdzie na rachunek bankowy, którego cechy identyfikacyjne w zleceniu przelewu wskazał P. W., ale w rzeczywistości jedyną osobą uprawnioną do tego rachunku okazał się V. C. – osoba prawdopodobnie fikcyjna. Z resztą ta ostanta okoliczność, miała fundamentalne znaczenie dla zainicjowania sporu pomiędzy stronami, co do odpowiedzialności pozwanego banku z tytułu nie wykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania z tytułu polecenia przelewu.

W takim stanie rzeczy, Sąd Okręgowy przyjął w całości za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, co do okoliczności faktycznych, w braku jakichkolwiek ku temu przeszkód.

Trafne co do zasady, okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, o ile zmierzały do wzruszenia prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy prawnomaterialnej oceny tak ustalonej podstawy faktycznej. Sąd Okręgowy nie podziela jej, o ile ta doprowadziła Sąd I instancji do stwierdzenia przesłanek pozwalających na uwzględnienie powództwa.

Rację ma skarżący, że zarzucając naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 64 ustawy z dnia 29.08.1997r. Prawo Bankowe (Dz.U.2002.72.665 j.t. - tj. w brzmieniu obowiązującym w dacie 25.01.2011r., czyli dniu zlecenia przez powoda pozwanemu Bankowi przelewu w/w kwoty na oznaczony rachunek bankowy beneficjenta ((...) LTD (...)), prowadzony przez B. Bank (...) – poprzez jego zastosowanie. Istotnie, skoro nie ulega wątpliwości to, że miał być to „przelew transgraniczny” – w rozumieniu art. 63 g ust. 1 powołanej już wyżej ustawy – Prawo Bankowe, to na mocy jej art. 63 g ust. 13, do wykonywania zleceń przelewu transgranicznego art. 64 nie miał zastosowania. Zatem nie mógł być on

źródłem, przewidzianej w jego treści, odpowiedzialności pozwanego Banku na zasadzie ryzyka. (p. także uzasadnienie Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22.02.2012r., I ACa 27/12, M.Pr.Bank. 2012/7-8/16-28).

Trafnie Sąd Rejonowy dostrzega potrzebę (dla ustalenia przesłanek odpowiedzialności pozwanego Banku) udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, czy Bank (...) SA z siedzibą w W. miał obowiązek zweryfikowania zgodności nr rachunku bankowego, wskazanego przez zlecającego przelew powoda, z oznaczonym także przez tego ostatniego beneficjentem tego przelewu. Innymi słowy, chodziło o obowiązek weryfikacji zgodności tych danych. Natomiast już sama odpowiedź, jaką Sąd I instancji eksponuje w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie jest prawidłowa, o ile upatruje źródła takiego obowiązku z w art. 63 c – Prawa Bankowego – w brzmieniu wówczas obowiązującym. Skoro stosownie do jego treści, polecenie przelewu stanowi udzieloną bankowi, z zastrzeżeniem art. 63g, dyspozycję dłużnika obciążenia jego rachunku określoną kwotą i uznania tą kwotą rachunku wierzyciela, a bank wykonuje dyspozycję dłużnika w sposób przewidziany w umowie rachunku bankowego, to oznacza, że po pierwsze, przepis ten jedynie definiuje „polecenie przelewu” jako czynność bankową, po drugie – co bardzo istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – potwierdza, że sposób wykonania dyspozycji dłużnika (przelewu) następuje, niezależnie od warunków opisanych w art. 63 g, także w sposób przewidziany w umowie rachunku bankowego. Z całą pewnością z tej podstawy prawnej nie wynikał obowiązek banku przyjmującego zlecenie przelewu – w zakresie zbadania zgodności nr rachunku bankowego i jego właściciela z oznaczeniem beneficjenta przez podmiot dokonujący zlecenia przelewu. Wniosku tego nie zmienia analiza przepisów art. 63 g, które zgodnie z brzmieniem art. 63c Prawa Bankowego (w brzmieniu wówczas obowiązującym) miały dodatkowo określać warunki wykonania przelewu przez bank przyjmujący zlecenie przelewu. Zagadnienie to trafnie wyjaśnia Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyżej przywołanym już uzasadnieniu wyroku z dnia 22.02.2012r., tym bardziej, że zapadł on w bardzo zbliżonym stanie faktycznym. W szczególności Sąd Apelacyjny w Poznaniu trafnie zauważył, że przepisy art. 63g ust. 2-6 p.b., w ogóle pozostają bezprzedmiotowe dla przyjęcia odpowiedzialności banku w sytuacji analogicznej do tej, jak w niniejszym postępowaniu. Normują bowiem obowiązki banków dokonujących przelewów transgranicznych, wprowadzając jedynie ich odpowiedzialność za opóźnienie w realizacji przelewu bądź jego niezrealizowanie z winy banku. Przy czym jeśli dotyczy to sytuacji, w których rozważane jest opóźnienie w realizacji, bądź niezrealizowanie przelewu przez bank zlecającego, to badanie dotyczy etapu realizacji do momentu zasilenia przelewem konta banku beneficjenta. Tymczasem w analizowanej sprawie mamy do czynienia z przelewem zrealizowanym zgodnie z dyspozycją powoda, który zasilił konto banku beneficjenta, i to bez nieuzasadnionego opóźnienia. Podkreślić raz jeszcze należy, że zarówno w stanie faktycznym tej sprawy, jak i w stanie faktycznym niniejszej sprawy, bank wykonał polecenie przelewu, zgodnie ze zleceniem przelewu, w którym powód wpisał nazwę beneficjenta i numer rachunku, na który miały zostać przelane pieniądze.

Przytoczone za Sądem Apelacyjnym w Poznaniu uwagi i spostrzeżenia, Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela – jako będące wynikiem literalnej, logicznej i systemowej wykładni analizowanych przepisów, z punktu widzenia ich znaczenia i możliwości zastosowania do ustalonego stanu faktycznego. Trudno bowiem o identyfikację źródła obowiązku weryfikacji danych zawartych w zleceniu przelewu, jaki miałyby spoczywać na banku, jako strony stosunku prawnego łączącego go ze zlecającym przelew, w oderwaniu od treści tego stosunku wynikającej z samej umowy rachunku bankowego, ale i przywołanych już przepisów ustawy Prawo bankowego regulujących istotę polecenia przelewu i warunki jego wykonania.

Wobec tego, zdaniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, brak zaistnienia przesłanek dla zbadania prawidłowości realizacji transgranicznego polecenia przelewu w oparciu o art. 63g p.b. prowadzi do wniosku, że podstawę prawną dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu powinno stanowić odwołanie się do przepisów ogólnych normujących skutki niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania – z, a zatem do regulacji art. 471 i n. k.c. W ocenie Sądu Okręgowego, jest to pogląd trafny, skoro obiektywnie rzecz pojmując, nie doszło do wykonania polecenia przelewu, a tym samym wynikającego z niego zobowiązania (pозwanego względem powoda), bo będące jego przedmiotem środki finansowe, nie trafiły do wierzyciela – oznaczonego przez powoda (w relacji do tego pierwszego – dłużnika), a do osoby trzeciej, która w rzeczywistości była jedynym uprawnionym podmiotem do rachunku bankowego, jaki zlecający przelew przypisał błędnie – podmiotowi, którego uprzednio zidentyfikował jako własnego wierzyciela (w zw. z zamiarem zakupu samochodu od osoby z Wielkiej Brytanii, za pośrednictwem tak wskazanego beneficjenta środków,

które miały zostać przelane). Ponadto raz jeszcze należy podkreślić, że na podstawie przywołanych już przepisów art. art. 63g Prawa bankowego, nie można wyprowadzić wniosku, co do tego, że przyjmujący zlecenie Bank nie dopełnił obowiązku względem powoda.

Wobec tak zidentyfikowanego stanu niewykonania zobowiązania, należało udzielić odpowiedzi na pytanie, czy pozwany bank jako dłużnik opisanego już stosunku zobowiązaniowego, ponosi odpowiedzialność względem powoda na podstawie art. 471 kc.

W związku z tym, skoro zgodnie z jego brzmieniem, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, to w realiach niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności należało rozważyć, czy zachowanie pozwanego banku miało charakter zawiniony. Zdaniem Sądu Okręgowego brak podstaw do wyprowadzenia tej treści pozytywnego wniosku. Nie można zarzucić pozwanemu nawet niedołożenia należytej staranności i to według kryterium, o jakim mowa w art. 355 § 2 kc. Skoro zawinienie to stan zarzucalności niezgodnego z prawem zachowania, to przede wszystkim istotne jest zbadanie tego, czy było ono bezprawne (obiektywny element zawinienia). W tym przypadku tej bezprawności po stronie pozwanego banku realizującego polecenie przelewu brak. Jak już zostało wyjaśnione nie można jej było wyprowadzić poprzez zestawienie zachowania pozwanego banku – z zasadami opisanymi w przepisach art. 63 g Prawa bankowego (w brzmieniu wówczas obowiązującym). Brak było również podstaw, by twierdzić, że zachowanie pozwanego banku realizującego polecenie przelewu było niezgodne ze stanem prawnym wynikającym z treści stosunku prawnego, którego źródłem pozostawało, opisane w art. 63 c – Prawa Bankowego – w brzmieniu wówczas obowiązującym, polecenie przelewu, a bank realizując go miał wykonać dyspozycję dłużnika w sposób przewidziany w umowie rachunku bankowego. Wobec tego, skoro treść owego stosunku prawnego niewątpliwie wyznaczała także umowa rachunku, bankowego, to taką samą rolę odgrywały, ustalone (niesporne) zapisy „Regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków bankowych w Banku (...) Spółka Akcyjna” (k.31-36), jako stanowiące integralną część tej umowy, tym bardziej, że powód zapoznał się z jego treścią i wyraził zgodę na warunki w nim opisane (k.30v.). W związku z tym wskazać należy na zapisy par. 15 ust. 9 i 10 Regulaminu, z których jednoznacznie wynika, że bank wykonując dyspozycje płatnicze (uznaniowe) miał obowiązek identyfikować strony rozliczenia wyłącznie na podstawie nr rachunków bankowych zgodnych ze standardami NRD/IBAN, ta sama zasada dotyczyła identyfikacji w rozliczeniach międzybankowych. (k.32v.) Jeżeli zatem Bank postąpił tylko w ten sposób (co było niesporne), to po pierwsze jego zachowanie było zgodne z prawem wynikającym z treści łączącego strony stosunku obligacyjnego, a po drugie – w konsekwencji tego, nie miał obowiązku weryfikacji tego, czy podmiot opisany w zleceniu przelewu, jest uprawniony do opisanego w nim również rachunku bankowego. Tym samym brak stanu postąpienia przez pozwany Bank w sposób niezgodny z prawem, eliminuje pierwszą obiektywną przesłankę zawinienia, a wobec tego i samo zawinienie. Nie było zatem żadnych podstaw do tego, by przypisać Bankowi nawet niedołożenie należytej staranności. Z kolei brak zawinienia, eliminował jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Banku względem powoda, za szkodę, jaką ten ostatni miał ponieść wobec tego, że środki pieniężne, które uczynił przedmiotem polecenia przelewu nie trafiły do oznaczonego w zleceniu beneficjenta (wierzyciela).

Błędna pozostaje teza Sądu Rejonowego, jakoby m.in. przywołane wyżej zapisy Regulaminu, nie mogły mieć znaczenia dla rozpoznania sprawy, bo nie mogą wyłączać, ani uchylać bezwzględnie obowiązującego wskazanego już wyżej art. 64 Prawa bankowego, a nadto – w stosunkach konsumenckich stanowią niedozwolone postanowienia umowne określone w 385⁽²⁾ pkt. 2 kc. Po pierwsze, jak zostało już wyjaśnione, transgraniczny charakter polecenia przelewu, wykluczył w tym przypadku zastosowanie, kreującego odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, art. 64 Prawa bankowego. Po drugie, brak podstaw do stwierdzenia, że przywołane zapisy Regulaminu stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a wobec tego nie wiążą konsumenta (art. 385⁽¹⁾ § 1 kc). Sąd Rejonowy wyprowadzając wniosek odmienny, winien był przede wszystkim dokonać kontroli – in concreto - zgodności kwestionowanych zapisów z punktu widzenia kryteriów wskazanych w w/w art. 385⁽¹⁾ § 1 kc. Nie uczynił tego, a od razu zakwalifikował w/w zapisy regulaminu, jako niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385⁽³⁾ pkt. 2 kc. Poprzestał tym samym na skorzystaniu z efektów kontroli in abstracto. Tym czasem, prawidłowa kontrola powinna najpierw prowadzić

do udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, czy postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz, czy naruszają rażąco interesy konsumenta, dopiero w razie wątpliwości należało sięgnąć po zapisy art. 385⁽³⁾, w tym i jego pkt. 2 – kc. W ocenie Sądu Okręgowego, zapis § 15 pkt. 9 i 10 Regulaminu, nie jest ani sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani nie narusza rażąco interesów zlecającego dokonanie przelewu – konsumenta. Te zapisy jedynie w sposób czytelny, obiektywnie weryfikowalny, jednoznaczny, jednakowo oddziałujący na prawa i obowiązki obu stron stosunku prawnego, kształtują sposób weryfikacji podmiotów – beneficjentów środków będących przedmiotem zleconego przelewu. Tym samym, wręcz są zgodne z dobrymi obyczajami. Przypomnieć bowiem należy, że te zapisy w gruncie rzeczy dotyczą dyspozycji i rozliczeń transgranicznych (właśnie z uwagi na odwołanie się do nr IBAN), a w każdej z takich operacji biorą udział także inne banki, na których często spoczywa obowiązek identyfikacji zgodności beneficjenta i rachunku - opisanych w zleceniu. Wobec tego brak zabezpieczenia banku przyjmującego polecenie przelewu, poprzez odwołanie się tylko do obiektywnego kryterium tej weryfikacji w postaci międzynarodowego nr rachunku bankowego (IBAN), oznaczałoby niebezpieczeństwo poniesienia odpowiedzialności za zachowanie innego banku, np. po uprzednim niedochowaniu należytej staranności przez samego dającego zlecenie, a polegającym na uprzednim niesprawdzeniu, czy wskazany rachunek rzeczywiście należy do wierzyciela, czy też innego podmiotu. Ponadto w ten sposób mogłoby dochodzić do nadużyć ze strony samego dającego zlecenie przelewu, który wiedząc, że rachunek bankowy nie należy do „zidentyfikowanego wierzyciela”, a do innego podmiotu, być może „powiązanego” z dającym zlecenie, najpierw dokonywałby przelewu, by ostatecznie móc domagać się zwrotu równowartości tej kwoty przez bank, a to wszystko w braku stosownych postanowień w umowie, tych, o jakich wyżej mowa. Wobec tego, te konkretne zapisy nie tylko rażąco nie naruszają interesów konsumenta, ale nie naruszają ich w ogóle. Dlatego, brak wątpliwości w tym zakresie, eliminował ich rozstrzygnięcie poprzez sięgnięcie po klauzulę z art. 385⁽³⁾ pkt. 2 kc, jak nieprawidłowo uczynił to Sąd Rejonowy.

Wobec już wyjaśnionego braku kolejnej podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej (z art. 471 kc), bezprzedmiotowe pozostaje bliższe rozważenie znaczenia tych zapisów Regulaminu, które eliminują odpowiedzialność odszkodowawczą Banku, kiedy dyspozycja, zlecenie lub inne czynności zostały zrealizowane zgodnie z ich treścią (§ 21 pkt. 1; § 71 ust. 2 – k.35v.-36). Poprzestać należy jedynie na stwierdzeniu, że zapisy te równie skutecznie wyłączałyby tą odpowiedzialność, albowiem nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, z takich samych przyczyn, jak te dotyczące wcześniej analizowanych zapisów Regulaminu.

Dotychczas wyprowadzone przez Sąd Okręgowy wnioski, w kontekście regulacji „Prawa wspólnotowego”, nie tylko nie tracą na aktualności, ale jedynie doznają wzmocnienia, na co także zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu w przywołanym już wyżej uzasadnieniu wyroku. Przede wszystkim nie jest tak, jak twierdzi Sąd Rejonowy, że dyrektywa 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 13.11.2007 r. – w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniająca dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE oraz uchylająca Dyrektywę 97/5/WE (Dz.U.UE L z dnia 5.12.2007r.), nie została implementowana do polskiego porządku prawnego. Implementację tej Dyrektywy, stanowi ustawa z dnia 19.08.2011r. o usługach płatniczych (Dz.U. 2017.2003 j.t.). Podkreślenia wymaga to, że art. 86 ust. 1 tej Dyrektywy przewidywał harmonizację pełną, co oznaczało, że polski ustawodawca musiał wprowadzić do polskiego prawa wynikającą z art. 74 ust. 2 w/w Dyrektywy zasadę braku odpowiedzialności dostawcy usług płatniczych w razie podania przez użytkownika usług płatniczych nieprawidłowego unikatowego identyfikatora, a zatem również błędnego wskazania rachunku bankowego w zleceniu przelewu, przy prawidłowym wskazaniu beneficjenta tego przelewu. Dodać należy, że ten przepis art. 74 ust. 2 Dyrektywy był realizacją idei wyrażonej w pkt. 48 jej preambuły, a mianowicie, że odpowiedzialność dostawcy usług powinna ograniczać się do prawidłowego wykonania transakcji płatniczej, zgodnie ze zleceniem płatniczym złożonym przez użytkownika. Warto w tym miejscu zauważyć, że w art. 74 ust. 2 Dyrektywy chodzi o sytuację taką, jak w niniejszej sprawie, skoro okazało się, że obok prawidłowo oznaczonego beneficjenta zlecający dokonanie przelewu wskazał rachunek, który do tego beneficjenta nie należał, a uprawnionym do niego był inny podmiot. Potwierdzeniem tej pełnej harmonizacji w procesie implementacji, jest brzmienie z art. 143 ust. 1 u.u.p., zgodnie z którym zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b u.u.p., a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego

unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe. Przy wykonaniu transakcji płatniczych z wykorzystaniem rachunku bankowego unikatowym identyfikatorem jest numer rachunku bankowego, chyba że strony uzgodnią w umowie ramowej inny unikatowy identyfikator (art. 143 ust. 3 u.u.p.). Oczywiście, przywołane przepisy ustawy z dnia 19.08.2011r. – o usługach płatniczych, z uwagi na fakt, że weszła w życie dopiero kilka miesięcy po dacie dokonania zlecenia przelewu przez powoda, nie mogły mieć zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Chociaż Sąd Apelacyjny w Poznaniu zauważył, także z uwagi na datę polecenia przelewu w rozpatrywanym przez siebie stanie faktycznym, że wskazane wyżej krajowe przepisy (ustawy o usługach płatniczych) nie znajdują bezpośredniego zastosowania w rozpoznawanej sprawie, to wywiódł wniosek, którego Sąd Okręgowy nie podziela. Mianowicie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że przepisy te pozwalają w sposób właściwy ocenić zasługującą na aprobatę możliwość wprowadzania do regulaminów łączących strony umów rachunku bankowego zapisów wyłączających odpowiedzialność banków w przypadku niezgodności podanego w zleceniu przelewu numeru rachunku bankowego z danymi beneficjenta przelewu. W ocenie Sądu Okręgowego, możliwość wprowadzenia przywołanych już postanowień Regulaminu, przede wszystkim mieściła się we właściwie pojmowanej realizacji swobody umów – w rozumieniu art. 353⁽¹⁾kc, o ile oczywiście dotyczyła umów obejmujących świadczenie usług w zakresie przelewu środków pieniężnych, ale tylko tych o charakterze transgranicznym, bo do nich nie miała zastosowania reguła odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, niejako - wynikająca z analizowanego już art. 64 Prawa bankowego (w brzmieniu ówczesnie obowiązującym), a więc pozostająca w oderwaniu od wyłączności podstaw weryfikacji beneficjenta przelewu opisanych w tych w/w postanowieniach Regulaminu. Niezależnie od tego, istniały pełne podstawy, by twierdzić, że te zapisy Regulaminu usług bankowych, które stanowiły integralną część umowy rachunku bankowego, a tym samym zdecydowały o treści łączącej strony stosunku prawnego, a więc i sferze ich praw i obowiązków, w tym także w zakresie kryteriów weryfikacji zgodności beneficjenta z nr rachunku bankowego, nie tylko pozostają zgodne z prawem krajowym, ale także z tym ostatnim – wykładanym „prospółnotowo”. Przypomnieć w związku z tym należy, że o ile Rozporządzenia WE, z mocy art. 249 TWE, mają bezpośredni skutek, uzyskując status prawa pozytywnego w porządku wewnętrznym państwa członkowskiego, to dyrektywy, co do zasady takiego skutku nie mają. Pomijając wyjątki od tej ostatniej reguły (z uwagi na to, że warunki bezpośredniej skuteczności przepisów dyrektywy w niniejszym stanie faktycznym i tak nie zachodzą), zgodnie z art. 249 TWE „dyrektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków”. Zatem w odróżnieniu od rozporządzeń WE, dyrektywy nie wiążą w całości, lecz jedynie „co do rezultatu”, tj. nakładają na państwa członkowskie obowiązek uregulowania danej materii w sposób w nich określony, pozostawiając jednak swobodę wyboru środków prawnych do osiągnięcia celu. Wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przez nią zamierzonego oraz obowiązek wynikający z art. 10 TWE, do podjęcia wszelkich właściwych środków o charakterze ogólnym lub szczególnym, dla zapewnienia wykonania tego zobowiązania, wiąże wszystkie organy państw członkowskich, włączając w to sądy (zob. np. orzeczenie ETS w sprawie 14/83 von Colson i K., nr 26, Zb. Orz. 1984, s. 1891) i organy administracji. Są one zobowiązane do prospółnotowej wykładni prawa polskiego, w tym zgodnie z zasadą wykładni odpowiadającej dyrektywie (jej celowi).

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zwraca uwagę i na to, że zagadnienie wykorzystania międzynarodowego numeru rachunku bankowego (IBAN) zostało uregulowane w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16.09.2009r. w sprawie płatności transgranicznych we Wspólnocie oraz uchylającym rozporządzenie (WE) nr 2560/2001 (Dz.U.UE L z dnia 9.10.2009r.), a więc akcie prawa wspólnotowego, późniejszym niż w/w dyrektywa, a przede wszystkim bezpośrednio skutecznym w systemie prawa krajowego. Chociaż rozporządzenie to nie regulowało wprost rozważanych zagadnień, to stanowiło dla dostawców usług płatniczych podstawy do regulowania zasad ich świadczenia zgodnych z prawem wspólnotowym. Potwierdzeniem tego jest chociażby pkt. 4 preambuły tego Rozporządzenia, w którym kolejno raz odwołano się do w/w Dyrektywy 2007/64/WE, jako stwarzającej nowoczesne podstawy prawne umożliwiające utworzenie ogólnowspółnotowego wewnętrznego rynku usług płatniczych, a także jej pkt. 9, w którym podkreślono potrzebę wspierania normalizacji, w szczególności w odniesieniu do wykorzystania międzynarodowego rachunku bankowego – International Bank Account Number (IBAN). Także i w tej płaszczyźnie przywołane już zapisy Regulaminu dotyczące zasad weryfikacji użytkownika usług płatniczych tylko na podstawie IBAN, nie tylko nie są przypadkowe, ale wręcz wpisują się w istniejące także w dacie przedmiotowej czynności

„wspólnotowy stan prawny”, który, o ile wynikał z rozporządzenia, to miał już bezpośrednią skuteczność w porządku prawnym krajowym.

Wobec tego wszystkiego, nie budzi już żadnych wątpliwości to, że wykładnia prawspólnotowa przywołanych przez Sąd Okręgowy przepisów prawa krajowego, o ile uwzględnienie tych ostatnich było konieczne dla oceny ważności i skuteczności postanowień umowy rachunku bankowego, a w istocie stanowiących jej integralną część przywołanych już zapisów Regulaminu, po pierwsze była konieczna (z uwagi na spoczywający na Sądzie obowiązek), po drugie – możliwa (w świetle przywołanych już źródeł prawa wspólnotowego), po trzecie prowadziła do już przedstawionych wniosków (wobec czytelności i jednoznaczności kierunku regulacji). Z tych względów, pogląd Sądu Rejonowego, co do tego, że wykładnia prawspólnotowa przepisów art. 354 § 1 kc i art. 355 kc, byłaby w istocie wykładnią contra legem, jest wadliwy, skoro opiera się na założeniu, że to z tych ostatnich przepisów „normujących ogólne zasady wykonania zobowiązań umownych” „wywieść można” „obowiązek weryfikacji nazwy odbiorcy przelewu przez bank przyjmujący przelew do realizacji”. Istota zagadnienia polega właśnie na tym, że to uwzględnione przez Sąd Okręgowy „prawo wspólnotowe” pozwoliło wypełnić treścią te ogólne reguły wykonania zobowiązania, obowiązujące w prawie krajowym, a w tym przypadku wynikającego z umowy rachunku bankowego w zakresie obejmującym przelew transgraniczny. Finalnie pozwoliło to doprowadzić i do takiej konkluzji, że postanowienia umowy, w szczególności w tym istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie (zasady weryfikacji zgodności użytkownika usług płatniczych tylko poprzez NRB/IBAN) nie stanowiły klauzuli niedozwolonej w rozumieniu wskazanych już przepisów prawa krajowego, nie kolidowały z przepisami ustawy krajowej bezwzględnie wiążącymi, oczywiście w obu przypadkach wykładanymi także „prawspólnotowo”. Wreszcie ten obowiązek weryfikacji użytkownika usług bankowych w formie – jaką wadliwie zidentyfikował Sąd Rejonowy, a eksponował także powód – podejmując próbę wywiedzenia korzystnych z tego dla siebie skutków prawnych, nie miał źródła w prawie krajowym, a prawo wspólnotowe jedynie dodatkowo negatywnie go zweryfikowało.

Wobec bezzasadności żądania pozwu, bezprzedmiotowy pozostawał zarzut przedawnienia roszczenia, a w istocie odniesienie się do jego oceny przedstawionej przez Sąd Rejonowy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok: w pkt. I i oddalił powództwo (pkt. 1.a sentencji); w pkt. II poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu – stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy – art. 98 § 1 kpc oraz z uwagi na treść § 6 pkt. 5 Rozp. Min Spr. z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – Dz.U.2013.poz.461 z p.zm. (pkt. 1.b); w punkcie III – poprzez jego uchylenie, albowiem wobec wyniku procesu oraz odpowiednio zastosowanego przepisu art. 98 § 1 kpc brak było podstaw do obciążania brakującymi kosztami sądowymi pozwanego (pkt. 1.c). Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 kpc oraz § 2 pkt. 5 , § ust. 1 pkt. 1 .Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804, z p. zm.)

SSO Bartosz Pniewski SSO Małgorzata Klesyk SSO Mariusz Broda

(...)